

Adres URL strony <http://www.publikuj.org/57098>

Józef rzemieślnik wstawił się za odlewnikami

ID artykułu: 57098 / 4473

URL: <http://www.publikuj.org/57098>

Lokalizacja: śląskie

Jeszcze nigdy, przy żadnym z odlewów, 12 minut nie trwało tak długo Napięcie, jakie przez ten czas towarzyszyło przemyskim ludwisarzom i odlewnikom rosło w miarę, jak 60 ton gorącego metalu, z prędkością 150 kg na sekundę sphywało do glinianej formy największego dzwonu kołysanego na świecie Vox Patris.

Emocje tym większe, że pierwsza próba narodzin 55-tonowego Vox Patris zakończyła się niepowodzeniem pomimo, że ludwisarze z Pracowni Jana Felczyńskiego w Przemyśle oraz fachowcy firmy Rduch Bells & Clocks w Czernicy poprzedzili swoją pracę wielomiesięcznymi konsultacjami, symulacjami i analizami naukowo-technicznymi. Wykonano nawet próbny odlew, żeby wyeliminować wszelkie ryzyka. Nie wytrzymała forma, powstały mikropęknięcia, przez które wyciekła część materiału i trzeba było powtarzać cały proces na nowo. Przy normalnych odlewach nie ma to większego znaczenia. Przy tak dużym odlewie, jak się okazało jest zupełnie odwrotnie tłumaczy Piotr Olszewski, właściciel Pracowni Ludwisarskiej Jana Felczyńskiego.

Dlatego też o duchowe wsparcie przy kolejnej próbie odlewu, przemyscy ludwisarze wraz ze specjalistami czernickiej firmy zwrócili się do św. Józefa. W Narodowym Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu odprawione zostały w tej intencji dwie dziewięciodniowe nowenny. Prośba do Patrona Rzemieślników o wstawiennictwo przy wykonywaniu największego na świecie kołysanego dzwonu Vox Patris została wysłuchana i tym razem jego narodziny zakończyły się sukcesem!

Jak bardzo skomplikowany był odlew olbrzyma dla brazylijskiego Sanktuarium Boga Ojca Przedwiecznego w Trindade? Przeprowadziliśmy obliczenia i symulacje, korzystaliśmy z naszego wielopokoleniowe doświadczenia ludwisarskiego i technicznego. Istnieje jednak granica, poza którą trudno ocenić, co jeszcze może się przytrafić przy realizacji dzwonu o tak wyjątkowych rozmiarach. Najlepszy dowód, że nauka nie przewiduje możliwości wykonania takich odlewów w tradycyjnej technologii, a przecież duże dzwony istnieją i biją już 500-600 lat mówi Grzegorz Klyszcz, właściciel firmy Rduch Bells & Clocks w Czernicy.

Jako wotum wdzięczności za udany odlew, obie firmy postanowiły ofiarować kaliskiej bazylice dwa dzwony. Maryja i Józef zostaną oficjalnie przekazane i poświęcone 2 czerwca br., podczas dorocznego Odpustu Opieki Świętego Józefa w Kaliszu.

Aktywacja: 26/03/19 13:13, edycja: 26/03/19 14:00, odsłony: 55